

"Burza kurzu"



02.04.2017 r. odbyły się pierwsze Mistrzostwa Polski Strefy Południowej w Dębskiej Woli niedaleko Kielc. Strefa Południowa jest głównym celem zawodników Auto Moto Klubu Grodków. Sezon motocrossowy rozpoczęliśmy na tym samym, wapiennym torze, gdzie w zeszłym roku kończyliśmy. Organizatorem zawodów był BKM Racing (Brzeziński Klub Motocrossowy). Pogoda dopisała i termometry pokazywały 22 stopnie Celsjusza, więc było bardzo przyjemnie. Wydawałoby się, że warunki do jazdy są idealne, ale był jeden duży mankament - kurz, a raczej mgławica kurzu! Od treningów kwalifikacyjnych, aż po zakończenie wyścigów tor nie był ani razu polewany wodą. Zawodnicy po starcie borykali się z ogromną chmurą unoszącego się kurzu! Jechali na oślep, niektórzy zatrzymywali się, aby przeczekać, aż chmura opadnie.

Jaka rada od organizatorów zawodów? "Jak się kurzy, załóż okulary." Nic dodać, nic ująć...

Na szczęście nic się nikomu nie stało.

Z AMK Grodków wystartowało 8 zawodników w tym 3 nowych; #118 Mieczysław Łagowski, #213 Konrad Korzeniowski (Klasa MX MASTERS), więc Mastersów mamy 5, także spory team w jednym biegu i #161 Laura Korzeniowska (Klasa KOBIET) - pierwsza i jedyna płec żeńska wśród naszych zawodników.

Odbył się również wyścig klasy MINI, w którym po raz pierwszy wystartował nasz najmłodszy, 4-letni, zapalony zawodnik - #111 Amin Rekić, rozpoczynając tym swoją motocrossową przygodę.

Przebieg wyścigów poszedł bardzo dobrze. Pomimo ekstremalnej burzy kurzu udało się naszym zawodnikom osiągnąć wysokie wyniki. Na podium stanęli liderzy zeszłego sezonu; #324 Patryk Dziasek (MX1C) miejsce 2, #332 Andrzej Seremet (MX MASTERS) miejsce 3!

Tych 2 riderów toczyło zaciętą walkę ze swoimi rywalami do ostatnich sekund. Dali niezły popis i mega emocje zebranym kibicom.

#161 Laura Korzeniowska miała swój debiut w strefie pld.. Zdziwiła nas swoją jazdą bardzo pozytywnie, bo startując z ostatniej pozycji, zakończyła wyścigi z miejscem 4. Co by pomyśleć gdyby wystartowała jako pierwsza? Zapowiada się świetnie!

Po reszcie zawodników także było widać, że mają power'a na ten sezon i jadą znacznie lepiej niż w zeszłym sezonie, aż pierś rośnie. Niestety 3 Mastersów w drugim wyścigu doznało kontuzji i dwóch z nich do mety już nie dojechało. Co się dziwić? Podłoże było strasznie suche i śliskie... Nie jeden zaliczył upadek, nawet z tych najlepszych.

W pierwszej dziesiątce znalazł się także #719 Grzegorz Dziekan (MX Masters) m. 8, a dalej #213 Konrad Korzeniowski m. 15, #118 Mieczysław Łagowski m. 17, #257 Radosław Chowaniec m. 20 i w klasie MX2C #304 Wojciech Orłowski m. 17.

Następna porcja emocji w Ostrowcu Świętokrzyskim 30 kwietnia 2017. Zapraszamy!